

Sygn. akt II Ka 245/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Robert Rafał Kwieciński (sprawozdawca)

Sędziowie: SO Marek Ziółkowski

SO Anna Klimas

Protokolant: st. sekr. sąd. Arleta Wiśniewska

przy udziale Magdaleny Frantczak- Dybki Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Koninie

po rozpoznaniu w dniu: 21 października 2016 roku

sprawy **J. S. (1)** i **A. M. A. M.**

oskarżonych z art. 160§3 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców obu oskarżonych i prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Kole

z dnia 6 czerwca 2016 roku sygn. akt II K 166/16

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- **na podstawie art. 67§3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. orzeka wobec oskarżonego J. S. (1) świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięciu tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,**
- **na podstawie art. 67§3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. orzeka wobec oskarżonego A. M. A. M. świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięciu tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.**

II. **Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.**

III. Zasadza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa po połowie wydatków za postępowanie odwoławcze w kwotach po 40 złotych oraz opłaty za to postępowanie w kwotach po 60 złotych.

Anna Klimas Robert Rafał Kwieciński Marek Ziółkowski

UZASADNIENIE

J. S. (1) został oskarżony przez Prokuratora Rejonowego w Koninie o to, że:

w okresie od 12 do 15 października 2009 roku w miejscowości O., gmina B., jako lekarz rodzinny Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej we W., będąc wezwanym w ramach wizyty domowej do chorego Z. L. w dniach 12 i 15 października 2009 roku, pomimo utrzymujących się od 6 października 2009 roku dolegliwości bólowych i braku poprawy zdrowia chorego, w wyniku dotychczas stosowanej terapii przeciwbólowej, nieprawidłowo kontynuował

dalsze leczenie przeciwbólowe, podczas gdy istniały wskazania do hospitalizacji chorego w warunkach szpitalnych, zaniechał skierowania Z. L. na oddział szpitalny celem wdrożenia szczegółowej diagnostyki różnicowej i ustalenia przyczyny braku poprawy zdrowia pacjenta, mimo stosowanego leczenia, przez co nieumyślnie naraził Z. L. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

to jest o przestępstwo z art. 160§3 k.k.,

ponadto prokurator oskarżył A. M. A. M. o to, że:

w dniu 14 października 2009 roku w miejscowości O., gmina B., jako lekarz dyżurny Pogotowia (...) w K., będąc wezwany w ramach wizyty domowej do chorego Z. L., pomimo utrzymujących się od 6 października 2009 roku dolegliwości bólowych i braku poprawy zdrowia chorego, w wyniku dotychczas stosowanej terapii przeciwbólowej, nieprawidłowo kontynuował dalsze leczenie przeciwbólowe, podczas gdy istniały wskazania do hospitalizacji chorego w warunkach szpitalnych, zaniechał skierowania Z. L. na oddział szpitalny celem wdrożenia szczegółowej diagnostyki różnicowej i ustalenia przyczyny braku poprawy zdrowia pacjenta, mimo stosowanego leczenia, przez co nieumyślnie naraził Z. L. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

to jest o przestępstwo z art. 160§3 k.k.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2016 roku w sprawie II K 166/16 Sąd Rejonowy w Kole na podstawie art. 66§1 k.k. oraz art. 67§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne wobec obu oskarżonych o wyżej opisane czyny na okresy próby 1 roku.

Powyższy wyrok został zakazony w całości apelacjami obrońców oskarżonych oraz w całości na niekorzyść oskarżonego apelacją prokuratora.

Obrońca oskarżonego J. S. (1) zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na:

1. dowolnym ustaleniu, że:

a) stan zdrowia Z. L. po wizycie oskarżonego J. S. (1) w dniu 5 października 2009 r. nie poprawiał się, to znaczy w dalszym ciągu miał gorączkę (k. uzasadnienia, w. 9-11 od dołu), co mogło mieć i miało bezpośredni wpływ na treść wyroku w zakresie ustalenia, że oskarżony J. S. (1) popełnił czyn zabroniony z art. 160§3 k.k.;

b) w dniu 12 października 2009 r. oskarżony J. S. (1) pomimo, że wiedział, iż chory od kilku dni gorączkuje i objawy bólowe nie ustępują (pomimo leczenia) ograniczył się do podania mu domięśniowo K. i przepisał zastrzyk – P. (k. 2 uzasadnienia, w. 16-19 od góry), co mogło mieć i miało bezpośredni wpływ na treść wyroku w zakresie ustalenia, że oskarżony J. S. (1) popełnił czyn zabroniony z art. 160§3 k.k.;

2. dowolnej ocenie dowodu z opinii sądowo – lekarskiej biegłych z (...)w Ł. z dnia 30 maja 2011 r. oraz uzupełniającej opinii biegłych M. K., W. C., W. M., S. S. i ustnej opinii W. C., S. S., W. M. złożonej w dniu 4 września 2015 r. podczas tzw. wideokonferencji, co mogło mieć i miało bezpośredni wpływ na treść wyroku w zakresie ustalenia, że oskarżony J. S. (1) popełnił czyn zabroniony z art. 160§3 k.k.

Powołując się na te zarzutu obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego J. S. (1),

ewentualnie

2. z ostrożności procesowej uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w celu uzupełnienia po. stępowania dowodowego w zakresie opinii innych biegłych

Obrońca oskarżonego A. M. A. M. zarzucił Sądowi Rejonowemu:

- rażące naruszenie art. 4 i 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w ślad za tym błędne ustalenie i bezpodstawne przyjęcie, iż wina tudzież okoliczności popełnienia przez oskarżonego czynu z art. 160§3 k.k. nie budzą wątpliwości,
- obrazę prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie na gruncie niniejszej sprawy art. 160§3 k.k.,
- naruszenie art. 424 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku niezgodnie z wymogami ustawy,
- z ostrożności procesowej niewłaściwą ocenę stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu osk. A.A. M., który w okolicznościach przedmiotowej sprawy winien być uznany za znikomy; tudzież niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy.

W ślad za tymi zarzutami obrońca wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie osk. A. A.. M. od zarzucanego mu czynu

ewentualnie

- umorzenie postępowania na podstawie art. 17§1 pkt 3 k.p.k.

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Kole do ponownego rozpoznania.

Prokurator zarzucił:

- obrazę przepisów prawa materialnego z art. 115§2 k.k. polegającą na wyrażeniu przez Sąd błędnego poglądu, że stopień szkodliwości społecznej czynu oskarżonego J. S. (1) popełnionego w ustalonych przez sąd okolicznościach nie jest znaczny i w następstwie tego niesłuszne warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego,

- obrazę przepisów prawa materialnego z art. 115§2 k.k. polegającą na wyrażeniu przez Sąd błędnego poglądu, że stopień szkodliwości społecznej czynu oskarżonego A. M. A. M. popełnionego w ustalonych przez sąd okolicznościach nie jest znaczny i w następstwie tego niesłuszne warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego,

i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Wnioski zawarte we wszystkich apelacjach okazały się niezasadne. Środek odwoławczy wniesiony przez prokuratora i zawarta w nim argumentacja doprowadziła jednak do zmiany zaskarżonego wyroku na niekorzyść obu oskarżonych, trafny był przy tym częściowo zarzut podniesiony przez obrońcę oskarżonego A. M. A. M. dotyczący obrazę art. 424 k.p.k., Sąd meriti nie wyjaśnił bowiem z jakiego powodu uznał, iż społeczna szkodliwość obu czynów i wina obu oskarżonych nie są znaczne.

Przede wszystkim niezasadne były obie apelacje obrońców w zakresie w jakim kwestionowały sprawstwo i winę oskarżonych odnośnie zarzucanych im czynów.

Apelacja obrońcy oskarżonego J. S. (1) była oczywiście bezzasadna. Odnośnie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na dowolnym ustaleniu, iż stan zdrowia Z. L. po wizycie oskarżonego J. S. (1) w dniu 5 października 2009 r. nie poprawiał się, to znaczy w dalszym ciągu miał gorączkę, stwierdzić należało, że te stwierdzenia sądu meriti znalazły pełne potwierdzenie w materiale dowodowym i nie budzą jakichkolwiek wątpliwości. Z karty wyjazdu

pogotowia ratunkowego z dnia 10 października 2009 r. godz. 20:27 wynika przecież, że powodem wezwania był silny ból pleców z gorączką 39 stopni Celsjusza (VIDE: dokumentacja znajdująca się na karcie 24 akt). Ponadto z karty tej wynika, że stwierdzono u Z. L. ból uniemożliwiający jakiegokolwiek ruchy. Nie może więc budzić wątpliwości, że po dacie 5 października 2009 roku stan zdrowia pacjenta nie tylko nie poprawił się, ale wręcz uległ dalszemu znacznemu pogorszeniu. O ile bowiem w w/w dacie wymieniony o własnych siłach udał się do gabinetu lekarza rodzinnego, to już później nie tylko nie mógł wyjść z domu – z uwagi na dolegliwości bólowe, a z upływem czasu nie był w stanie samodzielnie poruszać się po mieszkaniu, a nawet przewracać się na łóżku (zeznania świadków A. L. i E. L. k. 2-5 i 10-12).

Wobec powyższych stwierdzeń treść opinii biegłych, na którą powołuje się skarżący obrońca oskarżonego J. S. (1) z (...) w K., jakoby w dniu 10 października 2009 roku występował jedynie ból pleców bez innych objawów pozostaje w jaskrawej sprzeczności z w/w dokumentacją medyczną. Sąd Rejonowy miał więc pełne prawo dokonać oceny opinii obu zespołów biegłych i uznać za w pełni przydatną opinię biegłych z (...) w Ł.. (...) w K. słusznie uznano za nie w pełni przydatną dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Pozostawała ona bowiem w sprzeczności nie tylko z opinią pierwszego zespołu biegłych, ale i z powołaną wyżej dokumentacją medyczną. Ponadto biegli z (...) stwierdzili, że trudno wymagać od lekarza, który pierwszy raz widzi pacjenta demonstrującego objawy jednej z najpospolitszych dolegliwości, aby doszukiwał się jednej z najrzadszych patologii przebiegającej w sposób ukryty i niemożliwy do zdiagnozowania w warunkach przedszpitalnych. Założenie to należało uznać za błędne. Oskarżeni nie mogli bowiem rzeczywiście doszukiwać się jakiegokolwiek patologii, nie mogli prawidłowo postawić diagnozy w warunkach domowych. Pogarszający się stan zdrowia chorego powinien jednak spowodować jego niezwłoczne skierowanie w okresie od 12 do 15 października 2009 r. do szpitala celem podjęcia diagnostyki mogącej doprowadzić do wdrożenia prawidłowego leczenia. Obaj oskarżeni zlekceważyli tą sytuację, oskarżony A. M. A. M. w dniu 14 października 2009 roku nawet nie zbadał chorego zgodnie z protokołem zawartym w zleceniu wyjazdu (VIDE: k. 121 i 24).

To, iż w dniu 12 października 2009 r. temperatura spadła do 37 stopni, co podniósł obrońca oskarżonego J. S. (2), nie oznacza, że stan zdrowia chorego poprawił się, w dalszym ciągu występowały przecież objawy bólowe uniemożliwiające poruszanie się, spadek temperatury ciała mógł być następstwem podawania od tygodnia leków przeciwbólowych i przeciwgorączkowych, nie oznacza to jednak, iż pacjent został wyleczony. W dniu 14 października 2009 roku oskarżony A. M. A. M. stwierdził już przecież nie tylko ból kręgosłupa, ale i nerki (VIDE: k. 24). Wyeliminowany został jedynie jeden objaw choroby w postaci wysokiej gorączki.

Treść opinii biegłych z (...) w Ł. jest zgodna z powołaną dokumentacją medyczną, wnioski tej opinii zostały szczegółowo umotywowane, nie wykazują też błędów logicznych. Biegli ci przekonująco wskazali na dynamikę choroby, jej przebieg w czasie, to, iż brak poprawy stanu zdrowia nakazywał oskarżonym, aby podczas wizyt w dniach 12, 14 lub 15 października skierowali Z. L. do szpitala.

Sąd I instancji był w pełni uprawniony oprzeć swoje ustalenia na w/w opinii. Niezasadne były więc zarzuty obu apelujących obrońców dotyczące oceny tych opinii biegłych i konieczności powołania trzeciego zespołu.

Należy podkreślić, iż właśnie brak hospitalizacji Z. L. narażał go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (k. 122). Tym samym wykazany został skutek stanowiący znamię przestępstwa z art. 160§3 k.k., a więc niezasadny był zarzut obrazy prawa materialnego podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonego A. M. A. M..

Sąd odwoławczy uznał też za niezasadną apelację prokuratora w zakresie w jakim zarzucił on obrazę prawa materialnego – art. 115§2 k.k. polegającą na błędnym przyjęciu, iż stopień społecznej szkodliwości czynów obu oskarżonych nie jest znaczny. Sąd meriti niewystarczająco umotywował to orzeczenia, ale nie mogło to spowodować jego uchylecia, stwierdził, że: „wina i społeczna szkodliwość przestępstw nie są znaczne; oskarżeni są lekarzami, a przypisanych im czynów dokonali nieumyślnie; poza tym są osobami niekaranymi za przestępstwa umyślne” (k. 958). Wywody te nie wyjaśniają z jakich powodów sąd rejonowy uznał, że wina i społeczna szkodliwość czynów

nie są znaczne. Kwantyfikatory stopnia społecznej szkodliwości wymienia – jak to wskazał skarżący prokurator – przepis art. 115§2 k.k. Stanowi on, iż przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Na stopień społecznej szkodliwości czynów nie miało więc wpływu to, iż oskarżeni są lekarzami i nie byli karani za przestępstwa umyślne. Bezpośredniego wpływu na ten stopień nie ma też nieumyślne dokonanie czynów. Sprawca przestępstwa z art. 160§3 k.k. zawsze działa nieumyślnie. Istotny jest natomiast rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Oskarżeni dopuścili się błędów w sztuce medycznej, złamali jej reguły, jednak w ocenie sądu odwoławczego, stopień tego naruszenia nie był znaczny. Wymienieni nie złamali i nie pominęli w całości tych reguł. Zważyć przecież trzeba na dynamikę choroby Z. L. oraz charakter sygnalizowanych przez niego dolegliwości, które początkowo mogły być uznane za objawy rwy kulszowej. Także biegli z (...) w Ł. stwierdzili, że rozpoznanie takie w dniach 5 i 10 października 2009 r. było prawidłowe (k. 120). Dopiero w dniu 12 października 2009 roku i następnych należało poszerzyć diagnostykę w warunkach szpitalnych. Oskarżeni znajdowali się więc w trudnej sytuacji motywacyjnej, co wpływało też na stopień ich winnym, który Sąd Rejonowy zasadnie ocenił, że nie jest znaczny. Jednocześnie należy podkreślić, że w żadnym wypadku nie można przypisać oskarżonym skutku w postaci śmierci Z. L.. Pacjent ten był osobą poważnie chorą, nawet podjęcie odpowiednio szybko, prawidłowego leczenia nie gwarantowało uratowania jego życia.

Z tych wszystkich powodów Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że wina i społeczna szkodliwość czynów oskarżonych nie są znaczne.

Sąd odwoławczy podziela też stanowisko, iż nie można mówić o znikomym stopniu społecznej szkodliwości tych czynów. Zważyć bowiem należy na (zgodnie z w/w art. 115§2 k.k.) rodzaj i charakter naruszonego dobra – zdrowie i życie człowieka oraz rodzaj reguł ostrożności, istotnych dla ochrony w/w dóbr. Sąd odwoławczy w pełni podziela więc wskazania Sądu I instancji dotyczące powodów dla, których nie uznał on znikomego stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonych. Sąd Rejonowy stwierdził jednocześnie, iż w realiach sprawy umorzenie postępowania z uwagi na znikomość oznaczałoby w istocie w odbiorze społecznym bezkarność oskarżonych, pomimo braku zachowania wymaganych reguł ostrożności, skutkujących wypełnieniem znamion czynu zabronionego. W istocie jednak warunkowe umorzenie postępowania na minimalny okres próby bez orzeczenia żadnych obowiązków oznaczałoby podobną bezkarność oskarżonych jak umorzenie postępowania na podstawie art. 17§1 pkt 3 k.p.k.

Sąd odwoławczy zmienił więc zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzekł wobec obu oskarżonych na podstawie art. 67§3 k.k., w zw. z art. 39 pkt 7 k.p.k. świadczenia pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwotach po 5.000 złotych. Orzekając te świadczenia pieniężne uwzględniono treść art. 49 k.k. obowiązującego w chwili popełnienia przedmiotowych czynów, który stanowił, że świadczenie to nie może przekroczyć 20.000 zł. Sąd miał też na względzie dochody oskarżonych, ich stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe.

Mając na względzie powyższe rozważania, a także nie znajdując innych podstaw do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 437§1 k.p.k. Sąd Okręgowy orzekł o utrzymaniu tego orzeczenia w mocy w pozostałej części.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k., art. 629 k.p.k. i art. 633 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art. 7 i 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.).

A. Klimas R.R. Kwieciński M. Ziółkowski